

ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
FOLIA LIBRORUM 1 (24), 2017
ISSN 0860-7435



Andrzej Wałkowski

Katedra Informatologii i Bibliologii
Uniwersytet Łódzki
e-mail: andrzej.walkowski@uni.lodz.pl

**Henryk Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna,*
Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016, 699 ss.**

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0860-7435.24.10>

Rok 2016 przyniósł ważne wydarzenie naukowe i wydawnicze. Ukazało się obszernie i gruntownie opracowanie z zakresu chronologii, stanowiące zarówno interesującą syntezę naukową, jak i bardzo przydatny podręcznik dla studentów oraz m. in. dla pracowników bibliotek naukowych, szczególnie ich oddziałów zajmujących się rękopisami. Pozycja ta zainteresuje nie tylko historyka, ale i bibliologa. Dawne kodeksy zawierają średniowieczne datacje, a określenie czasu ich powstania wymaga znajomości chronologii średniowiecznej. Przykłady można znaleźć m.in. w najnowszym artykule Zbigniewa Domżała i Andrzeja Wałkowskiego (2016). Wydaje się, że recenzowana książka, jeśli nawet nie zastąpi opracowania Bronisława Włodarskiego (2007), to przynajmniej będzie jego godnym uzupełnieniem.

Autor recenzowanego tekstu postawił sobie następujące cele: pierwszym było przybliżenie podstawowych pojęć związanych z chronologią, drugim – prezentacja szerokiej panoramy kalendarzy, od juliańskiego po gregoriański i kalendarz stałych świąt związanych z chrześcijaństwem i liturgią, a także kalendarze żydowski i muzułmański. Następna kwestia to omówienie er oraz tzw. cykli chronologicznych i stylów rozpoczynania roku. Kolejne zagadnienia dotyczą podziału roku, tygodnia, pór dnia. Osobnym problemem poruszonym przez Henryka Wąsowicza jest kalendarz kościelny z reperami dla komputystyki kościelnej i rytmem czasu oraz chronogramami. Obok aspektu teoretycznego

(poznawczego) Autor nie zapominał o stronie praktycznej. Dzięki wyposażeniu wydawnictwa w szereg tablic chronologicznych i wykazów możemy wykorzystywać jego pracę do określania datacji wyrażonych dawnym sposobem opisywania czasu. Krótko mówiąc, jesteśmy w stanie przeliczać dawne systemy pomiaru czasu na dzisiejszy sposób określania chronologii. Tym samym recenzowana praca jest nie tylko cennym podręcznikiem akademickim, ale i nieodzowną pomocą naukową możliwą do wykorzystania w trakcie opracowania średniowiecznych rękopisów przechowywanych w bibliotekach naukowych.

Szczególnie mocną stroną recenzowanej pracy jest podstawa w postaci źródeł i literatury naukowej. Bibliografia liczy aż 34 strony. Zawiera ona zarówno przekazy źródłowe, jak również syntetyczne i szczegółowe opracowania z zakresu chronologii oraz innych nauk pomocniczych, historii Kościoła, społeczno-gospodarczej, kultury i nauki. Tym samym Henryk Wąsowicz ujmuje chronologię nie tylko jako naukę o przeliczaniu dat, ale umieszcza ją w szerokim kontekście kulturowym, społecznym i generalnie cywilizacyjnym (s. 13). Omówienie wykorzystanych prac nawet po dokonaniu selekcji w przypadku tak obszernej bibliografii wymagało przyjęcia pewnego, porządkującego klucza. Prezentując dorobek z zakresu chronologii Autor skupił się na syntezach i monografiach wyróżniając podręczniki i opracowania z zakresu chronologii astronomicznej, starożytnej, komputystyki oraz kalendarzy świąt. Osobno przedstawił polskie podręczniki i monografie dotyczące chronologii. Taka segregacja i systematyzacja dorobku jest prawidłowa. Na początku skupiono się na literaturze podręcznikowej, a więc ogólnej. Daje nam to już wstępną orientację w stanie badań, co pozwala łatwiej poruszać się wśród opracowań dotyczących bardziej szczegółowych zagadnień. Jednocześnie osobne ujęcie polskiego dorobku w zakresie chronologii na szerokim tle światowego stanu badań pokazuje pozycję polskiej nauki. Ponadto, idąc tą drogą możemy zauważyć lokalny koloryt dotyczący pomiaru czasu w Polsce średniowiecznej. Jak już wspomniałem, bibliografia zestawiona przez Henryka Wąsowicza jest niezwykle obszerna. Jednak mogę zaproponować jej uzupełnienie przez pozycję, którą Autor powinien był uwzględnić, zwłaszcza że jest jej współautorem – razem z Edwardem Gigilewiczem i Ryszardem Dziurą (Gigilewicz, red., 2003).

Pierwszy rozdział, *Kalendarze* (s. 47–203), jest najobszerniejszy, co nie powinno dziwić. Autor omówił kalendarze juliański z jego reformami oraz oznaczeniem dni w miesiącu (kalendy, nony, idy), gregoriański z uwzględnieniem dorobku komisji do spraw reformy kalendarza Guiliemo Sirleto. Ponadto szeroko przedstawił kalendarze świąt z ich układem, świętami ruchomymi, kalendarz świąt stałych ze skróconym martyrologium i reformami w czasach nowożytnych. Wreszcie przeszedł na grunt polski. Omówił święta partykular-

ne w Polsce w rzymskim kalendarzu świąt, historyczne martyrologia średnio-wieczna z elementami chronologiczno-komputystycznymi i techniki oznaczania dat wg świąt. W dalszej kolejności przybliżył cyzjojany – łaciński i polskie. Cennym uzupełnieniem jest omówienie kalendarzy muzułmańskiego i żydowskiego, z uwzględnieniem ich świąt, miesięcy i tygodni.

Kolejny rozdział, *Ery i cykle chronologiczne* (s. 205–245), jest drugim co do wielkości i znaczenia. Zajmuje się on erami, czyli umownymi początkami linearnego liczenia czasu. Ponadto omawia indykcje, czyli piętnastoletnie cykle chronologiczne użytkowane jako element pomocniczy w datacji oraz metody wyznaczania początku roku, czyli style. Henryk Wąsowicz przedstawił bardzo szeroką panoramę er. Rozpoczął od ery chrześcijańskiej – słusznie, ponieważ dla naszego kręgu kulturowego jest ona najważniejsza (opisał jej recepcję i upowszechnienie, sposób rachuby lat). Dalej zaprezentował erę *ad Urbe condita*, konsularną, liczenie lat według panowania władców, erę Dioklecjana, bizantyjską, muzułmańską i światowe (stworzenia oraz aleksandryjską). Omawiając indykcje Henryk Wąsowicz przedstawił ich genezę oraz rodzaje (bizantyjską, rzymską oraz bedańską). Sposoby wyznaczania początku roku zaczął omawiać od stylu obrzezania jako najpowszechniejszego w naszym kręgu kulturowym. Kolejne style to marcowy, Zwiastowania, wielkanocny, bizantyjski, Bożego Narodzenia. Osobno, na końcu zaprezentował obchodzenie początku roku w Polsce. Takie ujęcie jest prawidłowe, ponieważ pozwala szybko zapoznać się z najpowszechniej użytkowanymi stylami na naszych ziemiach (Bożego Narodzenia, obrzezania).

Znacznie krótszy jest rozdział trzeci, *Pory roku i miesiące* (s. 247–256). Henryk Wąsowicz wyszedł w nim od podziału roku wymienionego w *Etymologii* Izydora z Sewilli na wiosnę, lato, jesień i zimę. Najistotniejsze wydaje się omówienie miesięcy i związanych z nimi form aktywności człowieka oraz stanu przyrody.

W rozdziale czwartym, *Tydzień* (s. 257–271), Autor przedstawił ośmiodniowy tydzień rzymski i genezę oraz rozpowszechnienie się tygodnia siedmiodniowego, jego odmianę opartą na nazwach siedmiu ciał niebieskich (s. 265: Saturn – sobota, Słońce – niedziela, Księżyc – poniedziałek, Mars – wtorek, Merkury – środa, Jowisz – czwartek, Wenus – piątek). Dalej mamy prezentację tygodnia kościelnego (s. 267) i tydzień wg Słowian (s. 269). Ważne jest podkreślenie ze strony Henryka Wąsowicza, że niedziela była pierwszym, a nie ostatnim dniem tygodnia (s. 271).

Szczególnie ciekawy jest rozdział piąty, *Podział dnia* (s. 273–284). Autor omówił godziny wg podziału na równe (babilońskie oparte na obserwacjach astronomicznych), nierówne (ich długość zależała od pory roku), temporalne (dzieliły one noc i dzień na cztery części) i kanoniczne (wg codziennych mo-

dlitw o określonych porach odmawianych w ramach *officium divinum*). Przedstawił także ich rolę w komputystyce i kalendarzu. Szczególnie ciekawe są jego rozważania dotyczące zegarów mechanicznych. Autor wskazał, że pierwotne zegary mechaniczne miały tylko jedną wskazówkę. Stosowano tarczę podzieloną na 24 godziny. Innym sposobem jej podziału był system półzegarowy, w którym początkowo tarczę dzielono na dwie równe części po 12 godzin, a z biegiem czasu podzielono ją w układzie dwunastogodzinnym, który jest stosowany do dzisiaj (s. 283–284).

Rozdział szósty, *Kalendarz kościelny i komput paschalny* (s. 285–315), ukazuje jak kształtowała się Pascha w początkach chrześcijaństwa (m. in. wspomniano pierwsze tablice paschalne). Dalej mamy omówienie komputystyki aleksandryjskiej, z cyklem lunarnym Anatola, erą Dioklecjana i tablicami Teofila oraz Cyryla. Następnie Henryk Wąsowicz przybliżył nam wielki cykl paschalny 532 lat Wiktoriusza z Akwitanii. Najważniejszym wydaje się omówienie zasług Dionizego Małego – jego paschalnego komputu i wprowadzenia ery wg narodzin Chrystusa. Nie zabrakło także tablicy paschalnej Feliksa z Gillitanus i bedańskiego wielkiego cyklu paschalnego. Szczególnie istotne wydają się rozważania dotyczące najstarszych tablic paschalnych w Polsce oraz technik komputystycznych pozwalających obliczać czas Wielkanocy.

Rozdział siódmy, *Repery komputystyki kościelnej* (s. 317–364), dotyczy punktów odniesienia pozwalających ustalić wzajemne relacje kalendarza słonecznego i lunarnego. Opisano w nim wyznaczenie dla poszczególnych lat kalendarzowych dni tygodnia przypadających na kolejne dni miesiąca (s. 317). Autor przedstawił litery ferialne, niedzieli, lunarne i *martyrologium*. Ponadto omówił regulary ferialne i lunarne, *maiores*, *minores* oraz paschalne. Charakteryzując *claves terminorum* wskazał, że te klucze czasowe pozwalały wyznaczyć niedzielę Starozapustną, niedzielę Czterdziestnicy, Wielkanoc, niedzielę poprzedzająca Dni Krzyżowe i Zielone Świątki (s. 348). Ponadto Henryk Wąsowicz zaprezentował tablice interwałów i złotą liczbę, a także konkurenty.

Ostatni, ósmy rozdział, *Komputystyczne rytmy czasu i chronogramy* (s. 365–431), poświęcono m. in. zodiakalnym wierszom i dniom egipskim (nieszczęśliwym). Jednak najczęściej miejsca Autor poświęcił chronogramom i chronologicznym kryptogramom, czyli tekstom wierszowanym zawartym w podręcznikach komputu z XIII i XIV wieku. To właśnie wtedy średniowieczna komputystyka osiągnęła szczególnie wysoki poziom. Ten erudycyjny język służył autorom podręczników komputystycznych do komunikowania się z czytelnikiem.

Do tekstu załączono na końcu 14 tablic chronologicznych i pięć wykazów świąt oraz cyzojanów. Tablice chronologiczne obejmują cykl słoneczny, litery niedzieli do 2400 roku, konkurenty, złotą liczbę, epakty, indykcje, repery lunarne i granice Wielkanocy, repery średniowiecznego kalendarza, terminy

Wielkanocy do 2050 r., tablice kalendarzowe wg dat Wielkanocy od 22 marca do 25 kwietnia oraz kalendarze świąt obchodzonych w polskich diecezjach w okresie przedtrydenckim. Wykazy obejmują stałe i ruchome święta oraz niedziele, cyzjojany łacińskie i polskie oraz święta wysokiego stopnia obchodu liturgicznego w polskich kalendarzach. Dzięki tablicom i wykazom możliwe jest wykorzystanie recenzowanej pracy w praktycznym przeliczaniu dat z dawnych systemów mierzenia czasu na sposób dzisiejszy.

Podsumowując, recenzowana praca jest na pewno godnym następcą, a przynajmniej szerokim uzupełnieniem dotychczasowego podręcznika chronologii, użytowanego już przez ponad półwieku (Włodarski, 2007). Henryk Wąsowicz znacznie szerzej niż Bronisław Włodarski potraktował kwestie teoretyczne. Jego książka pozwala poznać dzieje dawnych sposobów mierzenia czasu – i to w bardzo szerokim merytorycznym aspekcie. Budzi niewątpliwie podziw, jak wiele problemów poruszono i z jaką dokładnością podszedł do nich Autor. Jednocześnie omówione kwestie zostały oparte o nowe opracowania. Mamy zatem do czynienia z aktualniejszymi ustaleniami. Trzeba także pamiętać, że szeroki wybór tablic i wykazów umożliwia praktyczne wykorzystanie pracy Henryka Wąsowicza podczas datowania źródeł, w tym rękopisów w zbiorach specjalnych bibliotek naukowych.

Bibliografia

- Domżał, Zbigniew & Walkowski, Andrzej (2016). Z badań nad piśmiennictwem sakralnym średniowiecznej biblioteki klasztoru cystersów w Mogile. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*, 10, 17–44.
- Gigilewicz, Edward (red.) (2003). *Kalendarze*. Międzywydziałowy Zakład Leksykograficzny KUL. Źródła i monografie 250. Biblioteka *Encyklopedii Katolickiej*, 2. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Włodarski, Bronisław (2007). *Chronologia polska*. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.